

Sygn. akt VI U 1042/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Czaplak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2018 r. w S.

sprawy A. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość świadczenia

na skutek odwołania A. W. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 6 lutego 2018 roku znak: (...)

oddala odwołanie.

SSO Monika Miller-Młyńska

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 lutego 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał A. W. (1), poczynając od 1 stycznia 2018 roku, tj. od miesiąca złożenia wniosku, prawo do emerytury o symbolu (...). Wysokość świadczenia wyliczono zgodnie z przepisami art. 24-26 ustawy emerytalnej. Wartościami, które zgodnie z zastosowaną przez organ rentowy regulacją miały wpływ na wysokość przyznanego świadczenia były: kwota zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem ich waloryzacji; kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego; średnie dalsze trwanie życia oraz suma kwot pobranych wcześniej przez ubezpieczonego należności z tytułu emerytury (suma kwot pobranych z tego tytułu wyniosła 159.503,77 zł). Wysokość tak ustalonego nowego świadczenia wyniosła (brutto) 4466,47 zł.

A. W. (1) złożył do Sądu Okręgowego w Szczecinie odwołanie od powyższej decyzji, wskazując, iż w jego ocenie wysokość świadczenia została zaniżona. Ostatecznie podtrzymał dwa spośród zgłoszonych początkowych zarzutów, tj. zarzucił, że:

- decyzją z 5 lutego 2018 roku organ rentowy zmienił wysokość kapitału początkowego, ustalając jego wysokość na kwotę 189598,53 zł, podczas gdy we wcześniejszej decyzji z dnia 22 grudnia 2014 roku wysokość kapitału wyliczono na

kwotę 208.759,65 zł. Zdaniem ubezpieczonego brak było podstaw do obniżania wysokości jego kapitału początkowego w porównaniu z pierwotnie ustaloną;

- przy ustalaniu wysokości emerytury nie wzięto w ogóle pod uwagę pobieranych wcześniej z jego wynagrodzeń składek rentowych, mimo że nigdy nie pobierał renty.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. W. (1) urodził się (...). W czasie jego zatrudnienia po 1998 roku, z należnych mu wynagrodzeń płatnicy składek potrącali i przekazywali do ZUS składkę na ubezpieczenie rentowe.

A. W. (1) nigdy nie pobierał renty z ZUS.

Niesporne.

Decyzją z 14 grudnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił A. W. (1) wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku, przyjmując, że wyniósł on 189.236,96. Jako podstawę wymiaru kapitału początkowego przyjęto kwotę 1967,46 zł. Okresy składkowe zostały uwzględnione w wymiarze 26 lat 1 miesiąc i 19 dni, zaś nieskładkowe w wymiarze 3 miesiące i 1 dzień. Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 80,11%, zaś średnie dalsze trwanie życia ustalono na 209 miesięcy.

Dowód: decyzja z 14.12.2010 r. – k. 21 plik (...) akt ZUS.

W roku 2013 A. W. (1) złożył wniosek o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury. Została mu ona przyznana decyzją (...) Oddziału w S. z 20 maja 2013 r., poczynając od 1 kwietnia 2013 roku.

Emerytura ta została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 183 ustawy emerytalnej, tj. 35% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej - 1426,22 zł i 65% emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej - 2463,96 zł. Wyliczona łącznie emerytura wyniosła 3890,18 zł. Wypłata emerytury została zawieszona z uwagi na kontynuowanie przez ubezpieczonego zatrudnienia.

Ustalając wysokość części emerytury obliczanej na podstawie art. 53 organ rentowy do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 lat kalendarzowych z lat 2003-2012. (...) wyniósł 205,79%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wppw 205,79% przez kwotę bazową 3080,84 zł wyniosła 6340,06 zł. Organ rentowy na potrzeby wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 40 lat 4 miesięcy i 15 dni oraz nieskładkowe w wymiarze 3 miesięcy i 5 dni. Wysokość tak wyliczonego świadczenia wyniosła 4074,90 zł.

Podstawę obliczenia części emerytury należnej na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej stanowiła kwota składek na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji (269530,70 zł) oraz kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego (656159,99 zł). Emerytura stanowiła równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę (244,20 miesięcy). Emerytura wyliczona zgodnie z art. 26 wyniosła 3790,71 zł.

Niesporne, a nadto dowód: decyzja z 20.05.2013 r. – k. 27-28 plik I akt ZUS.

W związku ze złożeniem przez A. W. wniosku o wcześniejszą emeryturę organ rentowy dokonał przeliczenia wysokości kapitału początkowego ubezpieczonego, na podstawie art.185 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Najpierw jednak, decyzją z 13 maja 2013 r. organ rentowy – stosując w tym zakresie przepisy ustawy z 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2011 r., nr 187, poz. 1112) - zweryfikował wysokość współczynnika proporcjonalnego osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 r. wieku oraz okresów składkowych

i nieskładkowych, przyjmując, że współczynnik ten wynosi 80,70%, a nie jak wcześniej przyjęto – 80,11%. Wysokość ustalonego kapitału początkowego wyniosła w związku z tym 189.598,53 zł.

Następnie, decyzją z 14 maja 2013 roku, wobec nabycia prawa do emerytury od 1 kwietnia 2013 roku, organ rentowy w oparciu o przepis art. 185 ustawy emerytalnej przeliczył wcześniej obliczony kapitał początkowy A. W. poprzez dodanie do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym, tj. 66 lat 5 miesięcy – a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Okres ten wyniósł 63 miesiące. Wartość kapitału początkowego po przeliczeniu wyniosła 217.642,15 zł i taką też kwotę wzięto pod uwagę przy wyliczaniu wysokości przyznanego wówczas A. W. świadczenia.

Dowody:

- decyzja ZUS z 13.05.2013 r. – k. 26-27 plik (...) akt ZUS;

- decyzja ZUS z 14.05.2013 r. – k. 29 plik (...) akt ZUS.

W dniu 8 grudnia 2014 roku A. W. (1) złożył w organie rentowym świadectwo pracy, potwierdzające rozwiązanie przez niego stosunku pracy z dniem 30 listopada 2014 r. i wniósł o „ponowne wyliczenie jego emerytury na najbardziej korzystnych warunkach oraz o jej wypłatę”.

Decyzją z 22 stycznia 2015 roku organ rentowy, po rozpatrzeniu powyższego wniosku, ponownie ustalił wysokość emerytury dla A. W. i podjął jej wypłatę od 1 grudnia 2014 roku.

Emerytura została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 183 ustawy emerytalnej, tj. 35% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej (1497,84 zł) i 65% emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej (2767,49 zł). Wyliczona emerytura wyniosła 4265,33 zł.

Ustalając wysokość części emerytury obliczanej na podstawie art. 53 organ rentowy do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 lat kalendarzowych z lat 2003-2012. (...) wyniósł 205,79%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wppw 205,79% przez kwotę bazową 3080,84 zł wyniosła 6340,06 zł. Organ rentowy na potrzeby wyliczenia emerytury na podstawie art. 53 uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 42 lat i 15 dni oraz nieskładkowe w wymiarze 3 miesięcy i 5 dni. Wysokość tak wyliczonego świadczenia wyniosła 4279,54 zł.

Podstawę obliczenia części emerytury należnej na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej stanowiła kwota składek na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji (317.952,56) oraz kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego (665.145,47 zł). Emerytura stanowiła równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę (230,90 miesięcy). Emerytura wyliczona zgodnie z art. 26 wyniosła 4257,68 zł.

Niesporne, a nadto dowody:

- wniosek z 8.12.2014 r. – k. 53, plik I akt ZUS;

- decyzja z 22.01.2015 r. – k. 62-63 plik I akt ZUS.

Wydanie powyższej decyzji zostało poprzedzone wydaniem przez organ rentowy w dniu 22 grudnia 2014 roku decyzji o przeliczeniu kapitału początkowego. Wobec nabycia prawa do emerytury od 1 grudnia 2014 roku na podstawie art. 185 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy przeliczył kapitał początkowy poprzez dodanie do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym tj. 65 miesięcy – a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Okres ten wyniósł 43 miesiące. Wartość kapitału początkowego po przeliczeniu wyniosła 208.759,65 zł.

Dowód: decyzja z 22.12.2014 r. – k. 31 plik (...).

A. W. (1) od 1 grudnia 2014 r. faktycznie pobierał przyznaną mu przez ZUS emeryturę, obliczoną zgodnie z art. 183 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Suma kwot pobranych przez niego z tytułu tej emerytury w okresie do 31 grudnia 2017 r. wyniosła 159.503,77 zł.

Niesporne.

W dniu 26 stycznia 2018 r., w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, A. W. (1) złożył w ZUS O/S. kolejny wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury.

W związku z rozpoznawaniem tego wniosku, w dniu 5 lutego 2018 r. organ rentowy z urzędu wydał decyzję „o ponownym ustaleniu kapitału początkowego dla A. W.”. Decyzją tą ustalono wartość kapitału początkowego A. W. na dzień 1 stycznia 1999r. na kwotę 189.598,53 zł.

Niesporne, a nadto dowody: dokumenty w pliku II akt ZUS oraz decyzja z 5.02.2018 r. – karta nienumerowana w pliku (...) akt ZUS.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie mogło zostać uwzględnione.

Odnosząc się do zgłoszonego przez ubezpieczonego zarzutu niewzięcia przez organ rentowy pod uwagę przy wyliczaniu wysokości emerytury wartości składek na ubezpieczenie rentowe pobranych wcześniej z wypłacanych A. W. wynagrodzeń za pracę, należy rozpocząć od podkreślenia, iż od 1 stycznia 1999 roku w Polsce została wdrożona reforma systemu emerytalnego. Od tej też daty w Polsce zaczął funkcjonować Fundusz Ubezpieczeń Społecznych jako państwowy fundusz celowy, powołany w celu realizacji zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; Dz.U. z 1998 r., nr 137, poz. 887 z późn. zm., dalej jako: ustawa systemowa). Zgodnie z wolą ustawodawcy, ze środków zgromadzonych w FUS finansowane są m.in. wypłaty świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego oraz wypadkowego (art. 54 pkt 1 ustawy systemowej), ale również wydatki na pokrycie niedoboru środków niezbędnych do zapewnienia wypłat emerytur kapitałowych oraz emerytury kapitałowe, środki gwarantowane a także jednorazowe wypłaty, ustalane ze składek zewidencjonowanych na subkoncie (art. 54 pkt 9 i 10 ustawy systemowej).

W związku z tym w ramach FUS wyodrębniono fundusze:

- 1) emerytalny, z którego są finansowane wypłaty emerytur i wydatki, o których mowa w art. 54 pkt 9 i 10 ustawy systemowej;
- 2) rentowy, z którego są finansowane:
 - a) wypłaty rent z tytułu niezdolności do pracy, rent szkoleniowych, rent rodzinnych, dodatków do rent rodzinnych dla sierot zupełnych, dodatków pielęgnacyjnych,
 - b) wypłaty emerytur przyznanych z urzędu zamiast rent z tytułu niezdolności do pracy osobom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., które nie mają okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn,
 - c) wypłaty zasiłków pogrzebowych,
 - d) świadczenia zlecone Zakładowi do wypłaty podlegające finansowaniu z budżetu państwa, a także
 - e) wydatki na prewencję rentową (art. 55 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej).

Z powyższego wynika więc, iż każdy fundusz ma swoje ściśle przeznaczenie i brak jest możliwości dowolnego przekazywania środków pomiędzy nimi.

Przeprowadzona od 1 stycznia 1999 roku reforma emerytalna wiązała się ponadto z ustaleniem nowych zasad przyznawania emerytur. Zostały one określone przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 1998 r., nr 162, poz. 1118 z późn. zm., dalej jako: ustawa systemowa). W przypadku osób urodzonych, jak A. W. (1), po roku 1948, wprowadzono od tego czasu całkiem nowe zasady ustalania prawa do emerytury i obliczania jej wysokości, określone przepisami rozdziału 1 działu II ustawy, zatytułowanego „Emerytura dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.” (art. 24-26c ustawy emerytalnej). W myśl zaś mającego zasadnicze znaczenie dla ustalenia wysokości należnego takim osobom świadczenia przepisu art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej, „podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota **składek na ubezpieczenie emerytalne**, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.” Z regulacji tej jasno wynika więc, iż ustawodawca powiązał wysokość emerytury wyłącznie z wysokością składek potrąconych z wynagrodzenia pracownika tylko na jeden z kilku funduszy, tj. na fundusz emerytalny. Brak jest więc podstaw, aby ustalać wysokość świadczenia emerytalnego przy uwzględnieniu także innych, potrąconych z wynagrodzenia, lecz „nieskonsumowanych” przez daną osobę składek na inne fundusze. Obowiązujący w Polsce system ubezpieczeń społecznych nie jest bowiem systemem skrajnie indywidualistycznym, opartym o założenie, że każdy ma prawo wyłącznie do takich świadczeń, na których sfinansowanie go stać z odłożonych przez siebie składek. Przeciwnie, jest to system nadal oparty w dużej mierze na zasadzie solidarności społecznej, wyrażającej się w tym przypadku tym, iż składki poszczególnych osób są przekazywane na wspólne konto w ZUS (wspólny rachunek), a dla poszczególnych ubezpieczonych prowadzi się tylko odrębne konta ewidencyjne (art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), na których ewidencjonuje się tylko szereg przewidzianych ustawą informacji (art. 40 przywołanej ustawy), a nie konkretne środki pieniężne, z przeznaczeniem do wykorzystania przez danego ubezpieczonego. Ubezpieczenie społeczne, mimo że nie jest typową umową ubezpieczenia, zawiera bowiem w sobie pewien element ryzyka, właściwy dla natury stosunku ubezpieczenia. W przypadku ubezpieczeń społecznych przejawia się on w tym, iż w ciągu swojego życia odprowadzamy obowiązkową składkę na ubezpieczenia, nie mając w istocie gwarancji czy z nich kiedykolwiek skorzystamy. Bez znaczenia jest więc w tej sytuacji podnoszony przez ubezpieczonego argument, iż jego składka rentowa powinna zostać wzięta pod uwagę przy wyliczaniu wysokości emerytury, skoro „nie jest rencistą” oraz są to „jego pieniądze” (vide: pismo A. W. z 4.04.2018 r. – k. 25 akt sądowych), gdyż takie rozumowanie, jak wykazano wyżej, nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących zasadach funkcjonowania polskiego systemu ubezpieczeń społecznych.

Także w przypadku mającego wpływ na wysokość emerytury ustalenia wysokości kapitału początkowego argumentacja A. W. okazała się błędna.

Istotnie, rację ma ubezpieczony gdy twierdzi, że ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego może nastąpić tylko w określonych okolicznościach. W niniejszej sprawie twierdzenie to A. W. odniósł wyłącznie do jednego zdarzenia, a nie do całokształtu okoliczności sprawy. Umknęło bowiem z jego pola widzenia to, że jego kapitał początkowy został już raz ustalony – decyzją z 14 grudnia 2010 roku, którą to przyjęto, że jego wartość na dzień 1 stycznia 1998 r. wynosi 189.236,96 zł. Od tej pory do ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego mogło więc dojść tylko w dwóch przypadkach: albo, gdyby wyraźnie nakazywał to przepis ustawowy, albo w sytuacji, w której zaistniałyby jakieś nowe okoliczności lub pojawiły się nowe dowody, nieznane wcześniej organowi rentowemu, które uzasadniałyby zmianę pierwotnego wyliczenia (art. 114 w zw. z art. 175 ust. 4 ustawy emerytalnej).

W przypadku A. W. (1) w ocenie sądu istotnie nie zaistniała sytuacja, o której mowa w art. 114 ustawy emerytalnej. Dwa razy zdarzyło się jednak, że – z uwagi na zaistnienie konkretnych okoliczności i wyraźny w tym zakresie przepis ustawy – konieczna okazała się korekta wcześniej przyjętych ustaleń co do wysokości kapitału.

Pierwsza z tych sytuacji zaistniała w maju 2013 roku, kiedy to – przy okazji rozpoznawania złożonego przez ubezpieczonego wniosku o emeryturę – organ rentowy zastosował przepisy ustawy z 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2011 r., nr 187, poz. 1112) i dokonał niewielkiej korekty wartości kapitału na korzyść ubezpieczonego (w związku z wprowadzeniem możliwości korzystniejszego niż wcześniej ustalania jego wysokości, nieznaczącej zmianie uległa wartość współczynnika proporcjonalnego). Ustalona wartość kapitału wzrosła wtedy z kwoty 189.236,96 zł do kwoty 189.598,53 zł. Ponieważ przepisy przywołanej przed chwilą ustawy nie zawierały żadnych wytycznych co do tego, że tego rodzaju ponowne obliczenie kapitału może zostać dokonane tylko w określonym celu, albo tylko dla określonych potrzeb, należało uznać je za wiążące na przyszłość we wszystkich sytuacjach wymagających posługiwania się kapitałem początkowym.

Z kolei drugą sytuacją, w której doszło do zmiany wysokości kapitału początkowego ubezpieczonego było stricte rozpoznawanie przez organ wniosku A. W. o wcześniejszą emeryturę. Jego wniosek był wówczas oparty o przepis art. 183 – prawo do tego świadczenia przysługiwało bowiem ubezpieczonemu w drodze wprowadzonego przez ustawodawcę wyjątku dla niektórych osób spośród tych urodzonych po roku 1948, które spełniały przesłanki do nabycia prawa do emerytury na tzw. starych zasadach, a w szczególności w wieku określonym w art. 184 ustawy emerytalnej, wynoszącym w przypadku ubezpieczonego 60 lat. Dla takich więc tylko sytuacji ustawodawca przewidział przepis szczególny, tj. art. 185 ustawy emerytalnej, stanowiący, iż „przy ustalaniu wysokości emerytury dla osób nabywających prawo do emerytury w wieku określonym w art. 184 kapitał początkowy podlega przeliczeniu poprzez dodanie do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy wiekiem emerytalnym, o którym mowa w art. 24, a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Do przeliczonego kapitału początkowego stosuje się przepisy art. 173 ust. 3-6.” Przepis ten, mający charakter regulacji przejściowej, z uwagi na swoje usytuowanie w całym akcie prawnym, jakim jest ustawa emerytalna, musi być traktowany jako odnoszący się wyłącznie do określonej grupy osób znajdującej się w określonej sytuacji (tj. urodzonych po roku 1948, którzy nabywają prawo do wcześniejszej emerytury). Nie stanowi on jednak o ponownym ustaleniu wysokości kapitału początkowego, a wyłącznie o jego przeliczeniu, jednak tylko dla określonych potrzeb. Przeliczenie kapitału początkowego sprowadza się przy tym do jego zwiększenia przez uzupełnienie faktycznych okresów składkowych o fikcyjny okres składkowy. Jest to więc operacja ściśle matematyczna, niezwiązana z rzeczywistym przebiegiem zatrudnienia danej osoby przed 1999 rokiem (cel wprowadzenia tego przepisu pozostaje dla sądu niejasny, pozostaje to jednak bez znaczenia). Co jednak w tej sprawie istotne, a co całkowicie umknęło z pola widzenia ubezpieczonego, przeliczenie to jest dokonywane wyłącznie przy ustalaniu wysokości emerytury dla osób nabywających prawo do emerytury w wieku określonym w art. 184. Brak jest więc w takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego jakichkolwiek podstaw, by twierdzić, iż wskutek tej operacji dochodziło do ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego danej osoby, które miałyby moc wiążącą także w przyszłości. Przeciwnie, treść przepisu art. 185 ustawy emerytalnej wskazuje, iż jest to wyłącznie przeliczenie o charakterze jednorazowym, dokonane dla konkretnych celów i tylko dla nich. Jeśli więc A. W. (1), po kilkuletnim okresie pobierania wyliczonego dlań świadczenia z tytułu wcześniejszej emerytury wyliczonej przy wzięciu pod uwagę m.in. treści art. 185 ustawy emerytalnej, złożył wniosek o przyznanie mu prawa do „zwykłej” emerytury, nie powinien był oczekiwać, że dokonane wcześniej przeliczenie kapitału początkowego nadal będzie w mocy. Przeciwnie, skoro przy wyliczaniu wysokości takiej emerytury ustawodawca nie przewidział żadnych odstępstw od zasad ogólnych, a w przywoływanym już wcześniej przepisie art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej mowa jest o „zwaloryzowanym kapitale początkowym określonym w art. 173-175”, a nie w art. 185, organ rentowy postąpił prawidłowo, biorąc pod uwagę faktyczną wysokość obliczonego wcześniej (w decyzji z 13 maja 2014 r.) dla ubezpieczonego kapitału początkowego, a nie jego fikcyjną wartość, przyjętą wcześniej dla konkretnego celu.

W powyższych okolicznościach, kierując się wszystkimi przedstawionymi wyżej względami, odwołanie ubezpieczonego w całości oddalono jako niezasadne (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.).